

Pomocnik Mikołaja

1. Gdy Mikołaj jedzie z prezentami do nas tu,
chcę do jego sanek wskoczyć i pomagać mu!

Chmury rozganiać pod jego saniami,
nosić te ciężkie wory z prezentami,
karmić renifery i wśród śnieżnej zamieci
szukać dróg do wszystkich w świecie dzieci.

Bo tak bardzo...

Ref: Chcę, by zabrał mnie Mikołaj do pomocy.

Chcę z nim jeździć saneczkami w dzień i w nocy.

Mamo, tato pozwólcie mi na tę wycieczkę,
aby można pomóc mu troszeczkę, choć troszeczkę.

2. Może by samemu Mikołajem kiedyś być?

I pomagać innym, by szczęśliwie można żyć.

Farby pożyczać i kredki, gdy trzeba,
iść po zakupy, choć śnieg sypie z nieba.

Z pieskiem wyjść na spacer, babci pomóc gotować,

Mikołajem być – trzeba spróbować.

Bo tak bardzo....

Pachnie Świętami

1. Świat dziś na biało, z nieba sypało, my otuleni szalami.

Opłatki lodu cicho pękają, pod pośpiesznymi krokami.

Tańczą anieli, tańczą weseli, niebiosą prawie gotowe.

A my na ziemi tak zapędzeni, przystańmy chociaż na moment.

Ref: Pachnie Świętami, a my znów czekamy na to co nowe.

Nie czas na spanie, szykujmy sanie – serca gotowe.

2. Świerki zielone już wystrojone w świecące z bombek sukienki

A my w pośpiechu, prawie w bezdechu przystańmy obok stajenki.

Ref: Pachnie Świętami...

Niech Pierwsza Gwiazda ciemność rozjaśni, niech jasne wszystko się stanie,

niech świat bez wojen, niech świat bez waśni zwróci swą twarz do Betlejem,

do Betlejem, do Betlejem, do Betlejem....

